

Ks. Leon Poprawa, *Okruchy wojennych wspomnień, Kalisz 2014, s. 136.*

Kalisz stanowi ważne miejsce pamięci o martyrologii polskiego duchowieństwa w czasie II wojny światowej. Począwszy od 1948 r. do miejscowego sanktuarium św. Józefa przybywały przez wiele lat pielgrzymki księży, byłych więźniów obozów koncentracyjnych, aby dziękować Bogu za łaskę ocalenia. Miejsce spotkań kapłanów obozowiczów nie było przypadkowe. Pielgrzymki były bowiem aktem wypełnienia obietnicy polskich duchownych, złożonej w KL Dachau, kiedy za wstawiennictwem Opiekuna św. Rodziny, który szczególnie kult odbiera w sanktuarium mu poświęconym w Kaliszu, wypraszała łaskę doczekania wolności. Okoliczności odmówionego 22 kwietnia 1945 r. w obozie „Aktu zawierzenia św. Józefowi” były rzeczywiście dramatyczne. Do więźniów docierały wówczas sygnały, o mającej nastąpić fizycznej likwidacji obozu przed zbliżającymi się wojskami amerykańskimi, w celu zatarcia śladów zbrodni dokonujących się w KL Dachau. Ostatecznie więźniowie tego najstarszego niemieckiego obozu koncentracyjnego zostali wyzwoleni przez Amerykanów 29 kwietnia 1945 roku. Wśród duchownych panowało powszechne przekonanie, że stało się to za wstawiennictwem św. Józefa kaliskiego.

Obecnie niemal wszyscy duchowni, byli więźniowie obozów koncentracyjnych już nie żyją. Ale zdolali przez lata swojego pielgrzymowania związać sanktuarium św. Józefa w Kaliszu z pamięcią o męczeństwie polskiego Kościoła. W 1970 r. podczas pielgrzymki w 25. rocznicę wyzwolenia KL Dachau zorganizowano przy sanktuarium Muzeum i Archiwum Księża byłych więźniów obozów koncentracyjnych. Przez kolejne lata gromadzono w nich pamiątki, dokumenty i obozowe wspomnienia. Dzisiaj zebrany w Kaliszu materiał archiwalny jest cennym zasobem, z którego wciąż korzystają badacze martyrologii polskich kapłanów podczas ostatniej wojny.

Cieszy fakt, iż w ostatnim czasie, aktualni kustosze sanktuarium i archiwum – muzeum księży obozowiczów wyszli z inicjatywą ogłaszania drukiem wybranych wspomnień kapłanów. Pierwszy zeszyt tego typu publikacji został wydany staraniem sanktuarium św. Józefa w Kaliszu w roku 2014. Są to wspomnienia wojennych przeżyć ks. Leona Potrawy, kapłana archidiecezji częstochowskiej, który przeszedł więzienną gehenną od października 1941 roku do momentu wyzwolenia KL Dachau w kwietniu 1945 roku. Opracowaniem i redakcją większego fragmentu jego wspomnień, zdeponowanych w Kaliszu w maszynopiśmie sporządzonym w latach 1945-1977, zajęli się ks. Sławomir Kęszka oraz Krystyna Splitt. Dokonali sporego wysiłku, aby w zwartą całość złożyć wyjściowy materiał dość trudny do uporządkowania, o czym sami wspominają w nocie redakcyjnej. Ostatecznie zapiskom ks. Potrawy wydawcy nadali charakter chronologicznej wypowiedzi kapłana – świadka historii. Opatrzyli ją w niezbędne przypisy, ubogacili rysunkami autora umieszczonymi w maszynopiśmie jego wspomnień oraz innym materiałem ilustracyjnym ze zbiorów kaliskiego Muzeum i Archiwum Komitetu Księża byłych Więźniów Obozów Koncentracyjnych.

Prezentowane wspomnienia zawierają wiele cennych informacji na temat osobistych przeżyć ich autora od aresztowania w Praszce, przez obóz przejściowy

w Konstancynie Łódzkiej, okres pobytu w KL Dachau, po posługę duszpasterską wśród Polaków oczekujących w Niemczech na powrót do ojczyzny, którą ks. Leon Potrawa pełnił po wyzwoleniu obozu do września 1946 roku. Mogą one dzisiaj stać się cennym uzupełnieniem dotychczasowych ustaleń badawczych dotyczących poszczególnych etapów męczeńskiej drogi, jaką autor, wraz z innymi kapłanami polskimi, przeszedł w okresie II wojny światowej. W przypadku omawianego wydawnictwa szczególnie ważne wydają się informacje dotyczące obozu internowania w Konstancynie Łódzkiej, który do dzisiaj nie doczekał się opracowania w formie monografii, lub chociażby większego artykułu naukowego. Podobnie jest ze wspomnieniami dotyczącymi posługi kapłanów byłych więźniów obozów koncentracyjnych wśród Polaków, która od 1945 roku przez kolejne lata odbywała się w kilkunastu ośrodkach na terenie Niemiec. Funkcjonowali oni wówczas w większości, jako kapelani oficerowie armii brytyjskiej, zorganizowani w Polskie Duszpasterstwo pod jurysdykcją bpa Józefa Gawliny. Ta część wspomnień ks. Leona Potrawy zadziwia krytycznym często spojrzeniem na codzienne życie i morale naszych rodaków, którzy uwolnieni z obozów, oflagów, pracy przymusowej w fabrykach i gospodarstwach rolnych, lub przybyli na te tereny, jako żołnierze walczący na froncie zachodnim, oczekiwali na powrót do Polski lub decydowali się na emigrację. Z osobistymi spostrzeżeniami nie można w tym miejscu jednak dyskutować, trzeba wszelako je zweryfikować z innymi tego typu relacjami, których niestety w archiwach nie zachowało się zbyt wiele. Natomiast część dotycząca pobytu w KL Dachau nie wnosi, jakiś nowych ustaleń, potwierdza zawarte już w wielu publikacjach osobiste doświadczenie męczeństwa księży polskich w tym niemieckim obozie zagłady.

Nieco krytycznych uwag w przypadku prezentowanej pozycji należy się wydawcom wspomnień ks. Leona Potrawy. Zwłaszcza jeśli chodzi o przypisy, które nie zostały sporządzone według zasad edycji tego typu źródeł. Brakuje zupełnie przypisów bibliograficznych, natomiast rzeczowe pozostawiają także wiele do życzenia. Rzuca się w oczy brak znajomości najnowszej literatury przedmiotu, która w ostatnich latach, chociażby w związku z procesami beatyfikacyjnymi polskich męczenników II wojny światowej, poszerzyła się znacznie o wiele pozycji, przedstawiających najnowszy stan badań nad martyrologium duchowieństwa. Pamiętać także należy, że odwoływać się powinno w pierwszej kolejności do drukowanych już źródeł, o czym wydawcy także nie pamiętali. Przykładowo wspomnienia ks. Zygmunta Kuzaka, na które się powołują na stronie 82, zostały wydane w roku 2007 (J. Krawiec, *Jak Dante za życia przeszedłem przez piekło. Ks. Zygmunt Kuzak SDB – Kapłan Niezłomny. Opracowanie biograficzne*, Kraków 2007). Niesmak pozostawia także sama techniczna edycja wspomnień. Zdarza się sporo literówek, brak spójności wyrazów, przypisy są niewyjustowane. Przy współczesnych możliwościach wydawniczych takie niedociągnięcia są zupełnie niezrozumiałe i rzutują na zewnętrzną ocenę publikacji. W przyszłości wszystkie powyższe zastrzeżenia można by wyeliminować, przykładowo poprzez postaranie się u znawców tematyki o recenzje wydawnicze.

Pomimo tych kilku uwag krytycznych warto pogratulować podjętej inicjatywy publikacji wspomnień kapłanów, które znajdują się w zasobach Muzeum i Archiwum Komitetu Księża byłych Więźniów Obozów Koncentracyjnych w Kaliszu. Z informacji zawartych w publikacji wynika, że dzieło to będzie kontynuowane. Należy więc życzyć pomysłodawcom wytrwania. Tego typu publikacje bowiem są cennym wkładem w kultywowanie pamięci o męczeństwie polskiego Kościoła podczas ostatniej wojny, o czym zwłaszcza w krajach Zachodnich, nie koniecznie się dzisiaj pamięta.

Jarosław Wąsowicz SDB